

Szef Frontexu rezygnuje przez „nielegalne zawracanie imigrantów”

1 maja 2022

Dotychczasowy szef Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej, Fabrice Leggeri, postanowił zrezygnować ze stanowiska z powodu medialnych oskarżeń. Zarzucano mu bowiem, że Frontex ukrywał „nielegalne zawracanie łodzi z imigrantami” przez greckie służby, walczące w ten sposób z masowym napływem obcokrajowców.

Od pewnego czasu toczyło się śledztwo Europejskiego Urzędu ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych (OLAF). Urzędnicy instytucji w jego trakcie wykryli, że niektórzy przedstawiciele Frontexu celowo ukrywali niektóre wydarzenia mające miejsce na Morzu Śródziemnym.

Ostatecznie OLAF dokonało między innymi przeszukania biura Leggeriego oraz przesłuchała blisko 20 świadków. Właśnie z tego powodu szef Frontexu zdecydował się na ustąpienie ze stanowiska. Tymczasowo instytucją kieruje więc Aija Kalnaja, wcześniej między innymi wiceszefowa łotewskiej policji.

Leggeriemu i jego współpracownikom zarzuca się celowe zatajanie informacji o działaniach greckiej straży granicznej. Zawracała ona bowiem łodzie z imigrantami chcącymi dostać się do Unii Europejskiej, zmuszając ich w ten sposób do powrotu do Turcji. W świetle prawa międzynarodowego tzw. „pushbacki” mają być tymczasem nielegalne.

Podczas urzędowania dotychczasowego szefa, o Frontexie stało się bardzo głośno, co ma oczywiście związek z kryzysem migracyjnym z 2015 roku. Wzmocnić tę instytucję postanowiła sama UE, która chce, aby do 2027 roku posiadała ona blisko 10 tys. funkcjonariuszy straży granicznej i przybrzeżnej.

Na podstawie: Forsa.pl, Keptalkinggreece.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)